Rok XIII. Nr. 350 (3953) Wilno, Poniedziałek 21 grudnia 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

Powstańcy gromadzą pod Madrytem wielkie siły zbrojne

Decydujący atak przed Nowym Rokiem

PARYŻ (Pat). Korespondent Havasa donosi z Madrytu: pod koniec tygodnia toczyły się większe walki, po których można spodziewać się, że zbliża się nowa ofenzywa na stolicę. Na północno - zachodzie i na zachodzie od stolicy wojska powstańcze napróżno usiłowały otworzyć sobie przejście dla odcięcia drogi z Madrytu do La Coruna. W walkach tych powstańcy stracili 1500 zabitych, wojska rządowe 500. Jednocześnie powstańcy podjęli atak dywersyjny, nacierając bardzo silnie w ciągu 3 dni na Boadilla del Monte, gdzie spotkali się z zaciekłym oporem. Najcięższa bitwa toczyła się w ostatnim dniu walk na tym odcinku dnia 17 bm. Powstańcy wprowadzili do boju znaczne zasoby sprzętu wojennego. Z obu stron ruszyły do boju czołgi. Folwark Boadilla jest doszczętnie zniszczony. Przeciwnik usiłował nacierać także na Casa de Campo i w dzielnicy uniwersyteckiej, lecz wszędzie został odrzucony. Sądzą, że są to wszystko przygotowania do decydującego ataku przed nowym rokiem, atak ten miałby rozpocząć gen. Franco po otrzymaniu nowych posiłków. Istotnie pod Madrytem zaczynają gromadzić się bardzo znaczne siły zbrojne. Atak na Boadilla zdaje się wskazywać, że na tym odcinku odbędzie się nowy szturm na Madryt w kierunku Chamartini. Sztab republikański nie jest zaskoczony tą taktyką. Fortyfikacje i linie obronne są co dzień umacniane. Duch wojskowy milicji rządowej i jej organizacja z dnia na dzień stają się wyższe.

Linia frontu idąc od południa dotyka Madrytu pod La Mancola a później oddala się od stolicy w okolicach dzielnicy uniwersyteckiej, dalej idzie na zachód od Pozuelo De Alarcon, odległego w linii powietrznej od Puerta del Sol o 5 klm. Pozuelo jest wciąż przedmiotem zaciekłych walk. W ostatnich dniach miasteczko to było kilkakrotnie bombardowane przez lotników powstańczych tak, że nie ma w nim ani jednego całego domu, a bombardowanie powtarza się. Przed 10 dniami Pozuelo de Alarcon przechodziło z rąk do rąk, obecnie front ustabilizował się na tym odcinku i miasteczko jest w ręku wojsk rządowych.

PARYŻ, (PAT). — Korespondent Havasa donosi z Avilla (po stronie powstańców):

Miasteczko Villa Nueva Dela Canada w odległości 20 klm. od klasztoru Eskurial zostało dn. 19 bm. zajęte przez powstańców w wyniku oskrzydlenia prawego skrzydła wojsk rządowych, które stawiało słaby opór. Villa Nueva stanowi tylko etap ataku. Część kolum ruszyła stamtąd dalej, lecz wypadek przerwał operacje. 7 samochodów ciężarowych „narodowców" zbładziło i przejechało drogą, będącą w rękach wojsk rządowych (trzy z nich zdołały wycofać się, 4 zaś wpadły w ręce wojsk rządowych) — wobec tego dopiero późnym wieczorem „narodowcy" wznowili ofenzywę, w której wyniku posunęli się ogółem o 7 klm. w kierunku północnym na odcinku południowym.

WALENCJA, (PAT). — Agencja telegraficzna rządu hiszpańskiego o walkach z dn. 19 bm. donosi, wojska republikańskie powstrzymały ataki przeciwnika pod Madrytem, a w niektórych punktach zmusiły go do cofnięcia się. Na szerokiej przestrzeni odcinka Carabanchel wojska rządowe przeprowadziły doniosłą operację, zajmując przeszło 50 domów i wyrządzając przeciwnikowi ciężkie straty. Na froncie Huesca wojska rządowe zaatakowały pozycje przeciwnika, wyparły go z okopów, gdzie porzucił on wiele sprzętu wojennego.

Samolot bombardujący powstańczy, eskortowany przez samoloty myśliwskie unosił się nad Villena w odległości 50 klm. na północo-zachód od Alicante, zrzucił 12 bomb, zabijając kobietę i niszcząc kilka budynków. Samoloty rządowe natychmiast wystartowały z pobliskiej bazy i strąciły kilka samolotów przeciwnika. Na froncie baskijskim samoloty republikańskie bombardowały Villarcal i pozycje przeciwnika na wzgórzu pomiędzy Ondorroa i Motrico.

Flota gen. Franco

BERLIN (Pat). Sprawozdawca kilku dzienników w Hiszpanii von Studnitz nadesłał dłuższą korespondencję z pokładu krążownika nacjonalistycznego „Canarias". Opisuje on doniosłą rolę marynarki wojennej Hiszpanii wobec nieprzerwanych transportów morskich dla rządu madryckiego i zarządzonej przez powstańców blokady Gen. Franco rozporządza niewielką zaledwie częścią floty, której jądro stanowią trzy krążowniki i stary okręt liniowy. Flota ta wymagała naprawy i wzmocnienia. Dużo trudności sprawiało również obsadzenie tych okrętów zaufaną załogą. Składa się ona przeważnie z ochotników, ma jednak tę przewagę w stosunku do załogi rządowej, że dysponuje dużym odsetkiem oficerów. W rozmowie z dziennikarzem niemieckim admirał powstańczy Moreno stwierdził, że wobec szczupłości sił morskich niemożliwe jest blokowanie całego wybrzeża. Pomyślną okolicznością dla powstańców jest opanowanie części wysp Balearskich. Poza tym admirał spodziewa się, że dalszy rozwój operacyi na lądzie ułatwi zadanie floty. Dalej admirał Moreno stwierdził dobrą organizację wywiadu madryckiego i barcelońskiego.

Na wiadomość o zagrożeniu nadchodzących transportów sowieckich, z Barcelony odlatują na pełne morze samoloty, ostrzegając statki sygnałami świetlnymi przed niebezpieczeństwem. Okręty chronią się wówczas do zatoki, a potym posuwają się ostrożnie do Barcelony, starając się trzymać w 3-milowym pasie przybrzeżnym.

Broń dla Hiszpanii

PARYŻ, (PAT). — „Echo de Paris" podaje informacje na temat handlu bronią z Hiszpanią. Dziennik donosi, że w tych dniach z Bajonny odjechał do Hiszpanii statek „Ducro" pod flagą hiszpańską, wiozący poważny ładunek broni do Bilbao, poza tym drugi statek hiszpański „Maria Amelia" załadował w tych dniach w Hawrze poważny ładunek broni, która przybyła z Londynu. Broń ta przeznaczona była do Walencji. Dalej statek norweski „Royal Jarl" odjechał z Antwerpii z ładunkiem broni do Barcelony. Poza tym, według „Echo de Paris" z Marsylii odjechało w tych dniach kilka statków do Alicante jak „Vilemenrique i żaglowiec „Calapa" również z bronią i amunicją.

Poza tymi informacjami na temat handlu bronią, „Echo de Paris" podaje o przekraczaniu granicy francusko-hiszpańskiej przez ochotników do oddziałów międzynarodowych walczących po stronie rządu madryckiego. Tak więc między 12 a 16 grudnia francuską granicę koło Perthue miało przekroczyć według informacyj „Echo de Paris" — 545 ochotników.

Powstańcy zatopili statek sowiecki

MOSKWA (Pat). Agencja Tass donosi: Według wiadomości prasy z dnia 14 bm. krążownik powstańczy podpalił i zatopił statek sowiecki „Komsomoł". Los załogi jeszcze nie jest ustalony. „Komsomoł" wyszedł dnia 5 bm. z portu Poti do Gandawy z 6908 ton manganu, sprzedanego belgijskiemu towarzystwu „Providence". Towarzystwo to poinformowano w należytym czasie o odpłynięciu statku i otrzymano od „Euro banku" w Paryżu za pośrednictwem „Lloyds and National Provincial Foreign Bank Limited" w Antwerpii konosamenty i zgodnie z umową wypłatę 20 procent wartości towaru.

Z powodu zatopienia statku „Komsomoł" prasa sowiecka zamieszcza ostre artykuły, atakujące postępowanie okrętów powstańczych hiszpańskich, traktujących je jako akty korsarstwa.

Exposé ministra Józefa Becka



18 bm. minister Spraw Zagr. Józef Beck wygłosił w komisji spraw zagranicznych Senatu expose, poświęcone polityce zagranicznej Polski. Expose pana ministra spotkało się z gorącym przyjęciem przez całą komisję. Na zdjęciu naszym min. Beck z marszałkiem Senatu Prystorem przed posiedzeniem komisji.

Prasa zagraniczna o exposé min. Becka

PARYŻ (Pat). Przemówienie ministra Becka wywołało w Paryżu duże zainteresowanie.

„Le Matin" tytułuje streszczenie deklaracji min. Becka pt.: „Poprawne stosunki z Berlinem i Moskwą — zcementowana przyjaźń z Paryżem i Londynem — zbliżenie z Bukaresztem".

„L'Information" nazywa przemówienie min. Becka pacyfistycznym.

„Republique" ogłasza pod tyt. „Trzy wielkie mowy przemówienia Becka, Edena i Mussoliniego" pismo podkreśla ustępy deklaracji polskiego ministra spraw zagranicznych w słowach: „Metoda Polski polega na nie angażowaniu się poza sferą naszych interesów bezpośrednich. Polska nie jest związana żadną doktryną polityczną ani w treści ani w formie".

BERLIN (Pat). Prasa niemiecka podaje dziś fragmenty sobotniej dyskusji w komisji spraw zagr. senatu, cytując dosłownie deklarację min. Becka w sprawie mowy dr. Schachta. Poza tym dzienniki streszczają dość obszernie słowa min. Becka w sprawie stanowiska Polski wobec zagadnienia kolonialnego.

„Frankfurter Ztg." powracając do przemówienia min. Becka, zamieszcza artykuł p. t. **„Polska polityka kolonialna"**. Dziennik stwierdza, że mowa **„była świadectwem wysokiej sztuki dyplomatycznej, a za razem uwidoczniła doniosłą rolę, jaka przypada Polsce w życiu Europy"**. Dziennik przypomina etapy polskiej polityki zagranicznej, podkreślając, że dążyła ona do samodzielności i równowagi. Dziennik wyraża zadowolenie z powodu deklaracji ministra w sprawie Niemiec.

BUKARESZT (Pat). Prasa rumuńska komentuje w dalszym ciągu ekspose ministra Becka.

Urzędowy **„Vittorul"** podkreśla doniosłe znaczenie ustępu ekspose, dotyczącego współpracy polsko - rumuńskiej zaznaczając, że nierozerwalny sojusz polsko - rumuński posiada w obecnych warunkach wyjątkowe znaczenie.

„Presentul" zaznacza, że polityka, prowadzona przez min. Becka, posiada całkowitą aprobatę marszałka Śmigłego Rydza.

„Adeverul" stwierdza, że opinia publiczna Rumunii przyjęła z dużym zainteresowaniem ekspose min. Becka. Sojusz polsko - rumuński nabiera coraz większego znaczenia.

„Lupta" pisze, iż w ostatnich dniach ogłoszono dwa przemówienia o wielkim znaczeniu politycznym, a **mianowicie min. Edena oraz min. Becka.**

SZTOKHOLM (Pat). **„Aftenbladet"** w dłuższym artykule omawia ekspose min. Becka. Artykuł z dużym uznaniem wyraża się o wywodach polskiego ministra spraw zagr., które dowodzą, iż Polska zachowuje zimną krew wobec wydarzeń międzynarodowych. Dziennik wyraża życzenie, aby „wybitny dyplomata i patriota min. Beck mógł osiągnąć sukcesy w przyszłości, gdy sprawa kolonij polskich stanie się aktualną".

Nowy transport ochotników do Hiszpanii

DUBLIN, (Pat). Rząd wolnego państwa Irlandii założy protest w Berlinie przeciw przewozowi ochotników gen. O'Duffy'ego bez paszportów do Hiszpanii na okręcie wojennym niemieckim. Okręt ten zabrał ochotników potajemnie z portu Galway—Harbour w dniu 13 bm. Podobno nowy transport w liczbie 1000 ludzi ma wyruszyć niebawem tą samą drogą.

Motta — po raz piąty prezydentem konfederacji szwajcarskiej



Szef departamentu politycznego szwajcarskiej dr. Giuseppe Motta, został wybrany przez zgromadzenie narodowe w Bernie po raz piąty prezydentem konfederacji szwajcarskiej, t. j. szefem państwa szwajcarskiego narodowej Rady Federalnej (min. spraw zagr.)

Parafowanie układu polsko-szwajcarskiego

BERN, (PAT). — Dziś w Bernie parafowany został przez posła R. P. w Bernie Modzelewskiego i radcę dr. Stopę ze strony Polski, a dyrektora Vieli ze strony Szwajcarii układ regulujący płatności wynikające z obrotów handlowych pomiędzy Polską a Szwajcarią. Układ ten częściowo jest oparty na systemie clearingowym, częściowo dopuszcza tranzakcje kompensacyjne o charakterze prywatnym.

Czang-Kai-Szek jeszcze uwięziony

PEKIN (Pat). W prowincji Szen Si nie toczą się żadne walki. Samoloty nankińskie odbyły lot nad pozycjami wojsk zbuntowanych, lecz nie bombardowały ich. Gen. Liu Kin dowódca armii rządowej, powrócił do Kai Feng, stolicy prowincji Ho Nan, z czego wynika, że na razie nie należy spodziewać się operacyj wojennych. W Pekinie w dalszym ciągu panuje obawa o los dostojników nankińskich, znajdujących się w Sian Fu. Czang Kai Szek jeszcze nie jest poza niebezpieczeństwem. Gubernator prowincji Szen Si Sza Jo Li Tse zmarł nagle. Czang Sue Liang zachowuje postawę bardziej wyzywającą, gdyż niektórzy gubernatorowie wypowiedzieli się za reorganizacją rządu nankińskiego.

Czang Sue Liang nie wypuści Czang Kai Szeka, póki nie otrzyma z Nankinu zasadniczych ustępstw. Z Sian Fu brak wiadomości. Książe Wang Teh wbrew obietnicy, złożonej w depeszy do Nankinu prowadzi dalej atak na prowincję Sui Juan, twierdząc, że nie jest to akcja wymierzona przeciw rządowi nankińskiemu.

SZANGHAJ (Pat). Rząd chiński komunikuje: samoloty rządowe dokonały lotu nad Sian Fu i innymi miastami prowincji Szen Si, rozrzucając ulotki, zawiadamiające, że społeczeństwo chińskie potępia Czang Sue Lianga.

NANKIN, (PAT). — Zajęte dziś przez wojska nankińskie miasto Hua-Szien znajduje się na linii kolei Tung—Kuan—Sian—Fu. Dwa bataliony wojsk Czang-Sue-Lianga po zajęciu miasta rozbrojono.

Japonia nie pozostanie obojętną...

SZANGHAJ, (PAT). — Z polecenia min. Arita ambasador Kawagoe udał się do Nankinu na rozmowę z min. spraw zagr. Czang-Czunem. Kawagoe ma oświadczyć, że Japonia nie pozostanie obojętna w razie gdyby rząd chiński zgodził się na współpracę z komunistami przeciw Japonii. Rząd japoński przedsięwziąłby wówczas środki, uważając, że pokój na Dalekim Wschodzie jest zagrożony.

TOKIO, (PAT). — Ag. Domei donosi: w Dajrenie aresztowano obywatela mandżurskiego Cho-Man-Czun, który zamierzał udać się do Czan-Sue-Lianga jako emisariusza pewnego Mandżura, znanego pod nazwiskiem Czang. — Jak się zdaje Czang-Sue-Liang chciał zorganizować na szeroką skalę rozruchy w Mandżukuo.

Dziesięciolecie szkoły przemysłu graficznego im. Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, (PAT). Wczoraj Szkoła Przemysłu Graficznego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, jedyna u nas tego typu uczelnia zawodowa, kształcąca pracowników dla potrzeb przemysłu graficznego w zakresie drukarstwa, litografii i fotochemigrafii, obchodziła swe dziesięciolecie.

Projekt Instytutu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego

WARSZAWA, (PAT). — Do laski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy o utworzeniu instytutu kultury narodowej Józefa Piłsudskiego. Pierwsze czytanie tego projektu odbędzie się na posiedzeniu plenarnym Sejmu już we wtorek 22 bm.

Rząd Bluma przed nowymi trudnościami

PARYŻ (Pat). W tygodniu świątecznym rząd premiera Bluma stanie wobec nowej poważnej trudności, a mianowicie wobec konieczności rozwiązania zatargu pomiędzy senatem a większością rządową izby deputowanych. Zatarg ten powstał wskutek odrzucenia w ub. tygodniu przez senat tekstu ustawy o przymusowym rozejmstwie w brzmieniu, uchwalonym przez izbę deputowanych. Przeredagowany całkowicie przez senat tekst odesłano do izby deputowanych i we wtorek dnia 22 bm. wejdzie on pod obrady plenum. Senat, tak samo jak i izba deputowanych zdaje się zajmie stanowisko nieprzejednane, obie izby obstają przy uchwalonych tekstach.

Sensacyjne aresztowanie urzędniczki ministerstwa spraw zagranicznych we Francji

PARYŻ (Pat). — Prasa podaje w dniu wczorajszym w sensacyjnej formie szczegóły aresztowania urzędniczki ministerstwa spraw zagranicznych niejakiej Linder, przeszło od 20 lat zatrudnionej w ministerstwie w charakterze maszynistki i niejakiego Rozenberga obywatela litewskiego. Jakkolwiek zarówno Quai d'Orsay, jak i Surete Generale nie udzielają na razie informacyj w tej sprawie, prasa donosi, iż aresztowanie tych osób znajduje się w ścisłym ze sobą związku. Linder oskarżona ma być o to, iż wykradać miała dla Rozenberga dokumenty, dotyczące handlu bronią, a przede wszystkim formularze licencyj na wywóz broni. Rozenberg, mający na swym sumieniu liczne wyroki sądowe, a nawet nakaz opuszczenia Francji, pod pozorami handlu nieruchomościami, zajmował się handlem bronią.

Płk. de la Roque domaga się zerwania sojuszu z Sowietami

PARYŻ, (Pat). Dziś o godz. 9,30 otwarto ostatnie posiedzenie kongresu francuskiej partii społecznej. Płk. de la Rocque odczytał deklarację programową partii. Najważniejsze ustępy tej deklaracji są: partia społeczna francuska jest zwolenniczką wolności republikańskich i chce poświęcić swą pracę zagadnieniom społecznym, politycznym i oświatowym. W tym celu partia zmierzać będzie do reformy ustroju państwa, przywracając prezydentowi republiki rzeczywiste prawo powoływania rządu i rozwiązywania izb. Partia dążyć będzie do pozbawienia parlamentu prawa stawiania wniosków o wydatkach do reformy prawa wyborczego i nadania praw wyborczych kobietom. Partia uważa za niezbędne zniesienie prawa do strajku i związków urzędników i utworzenia izby stanowej bankierskiej.

W dziedzinie polityki zagranicznej partia domaga się zerwania umowy z ZSRR, wzmocnienia sieci sojuszów z Anglią, Włochami, Polską i małą Ententą a także szeregu porozumienia z Niemcami.

Pieniądze na poparcie rządu w Hiszpanii zbierane w... Berlinie

BERLIN, (Pat). Jacyś osobnicy zbierali w tych dniach pieniądze wśród ludności północnych dzielnic Berlina na poparcie komunistów hiszpańskich. Zbieracze wpisywali przy tym ofiarodawców na specjalne listy, które wpadły w ręce policji. Nieostrożnych ofiarodawców czeka ją zapewne niemiłe konsekwencje.

Sport w kilku wierszach

LONDYN, (PAT). — W wielkiej hali „Olympia" w Londynie wobec 10.000 widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo Europy w walce wolno-amerykańskiej pomiędzy Maksem Krauserem (Polska) a francuskim kanadyjczykiem Leo Levebrem. Walka miała dramatyczny przebieg i zakończyła się zwycięstwem Krausera w 27 minucie.

KATOWICE, (PAT). — W Lipinach, wobec 5.00 widzów rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a leaderem ligi śląskiej Naprzodem. Zwyciężył niespodziewanie Naprzód 3:1 (2:0).

KATOWICE, (PAT). — W Chorzowie beniaminek Ligi, AKS, pokonał ligową drużynę L. K. S. 4:2 (2:2).

Dochód z zawodów w sumie ok. 1000 zł. przeznaczono na fundusz zimowej pomocy dla bezrobotnych.

Wawiłow na wolności?

MOSKWA (Pat). Tass donosi: Informacje, jakie ukazały się w prasie zagranicznej o aresztowaniu akademika Wawiłowa, są niezgodne z rzeczywistością. Wawiłow, jako wiceprzewodniczący akademii nauk politycznych im. Lenina uczestniczy obecnie w pracach zgromadzenia plenarnego akademii.

Za rękę syna zabił 16 osób

SAO PAULO, (PAT). — Pewien rolnik brazylijski, którego synowi kolonista japoński odciął rękę, co spowodowało śmierć chłopca, zabił owego kolonistę i 15 innych Japończyków.

„Środy literackie"

Zjawisko, o którym trudno pisać bez rozgoryczenia: w obecnej chwili wydawniczy ruch literacki na terenie Wilna boleśnie się skurczył, nastąpił zaś rozkwit, złota era prasy brukowej.

Miasto stało się cmentarzyskiem kilku pism literackich. Można było do nich rozmaicie ustosunkowywać się, ale to faktu nie zmienia.

Dziś literackie Wilno eksportują „Kolumna" i „Środy literackie". O „Kolumnie" czytelnicy wyrobili zapewne swój własny sąd, gdyż stykają się z nią co tydzień na łamach „Kurjera".

„Środy" są jedynym obecnie „oddzielnym" pismem literackim w Wilnie. Jest to organ tutejszego Związku Zawodowego Literatów Polskich. Pismo powstało z inicjatywy prezesa tegoż Związku Tadeusza Łopalewskiego. On też heroicznie borykał się z wydaniem czterech numerów.Trzeba tu dla potomności zanotować, że sam. Przekleństwem tego rodzaju imprez jest zwalanie całego ciężaru pracy na jednostkę.

Piąty zeszyt „Śród", jaki niedawno ukazał się, wyszedł już pod zmienioną redakcją — Teodora Bujnickiego. Cóż, ciągnął Łopalewski, teraz będzie ciągnął Bujnicki...

A właśnie należałoby zrobić wszystko, by „Środy" mogły ukazywać się częściej. Dotychczas są kwartalnikiem. Jeden numer w ciągu trzech miesięcy. W takiej sytuacji nie można myśleć o zdobyciu rynku. Wprawdzie pismo ruszyło już poprzez kioski. Ale cena za wysoka. Gdyby zamiast złotego udało się skalkulować pojedyńczy egzemplarz na 50 gr. — niewątpliwie wpłynęłoby to na zwiększenie poczytności.

Wiąże się z tym zresztą i wogóle upowszechnienie treści. Nie żadne tam „obniżenie poziomu", tylko rozszerzenie kręgu poruszanych zagadnień i spraw.

Na „Środach" ciąży teraz odpowiedzialność dawania syntezy, obrazu całego kulturalnego ruchu Wilna. Rubrykę kroniki—not warto rozbudować, a przyniesie pożytek nie tylko dla pisma.

Dobrze jest, że redakcja praktykuje umieszczanie obszernych artykułów krytycznych — sprawozdań. Może nieco niepokojące wrażenie wywiera nadmierne zgęszczanie nazwisk. W jednym na przykład numerze pisze się o Putramencie i... Putrament. Oczywiście nie oznacza to, by ten ostatni nie miał racji. Właśnie jego artykuł p. t. „Rok liryki wileńskiej" w piątym numerze „Śród" cechuje trafność. Zacytuję na tym miejscu początek i zakończenie:

„Okres ożywienia w rozwoju liryki wileńskiej z lat 1931—1933, jak się zdaje, minął. Ostatnio wyraźnie osłabło zainteresowanie się sprawami sztuki, obniżyła się ilość publikacyj poetyckich, ostatni rok (od października 1935) przynosi nam w sumie ledwie trzy niedużo (od 24 do 45 stron) książeczki. Są to „Tropiciel" Aleksandra Rymkiewicza, „Patrzę w jesień" Anny Nielawickiej i „Kabała" Tadeusza Łopalewskiego...

Bez względu na zarzuty, którymi zbyt hojnie obdarzyłem zwłaszcza dwoje pierwszych, trzeba przyznać, że wileńscy poeci mają dobry smak poetycki. W okresie upadku norm krytycznych, w okresie buszowania literatury Bąków z jednej, a Pietrkiewiczów z drugiej strony, Wilno wytrwało na wysokim poziomie kultury poetyckiej. To jest z pewnością więcej warte (w przekroju aktualnych potrzeb społecznych), niż wybuchy twórczości rozchełstanych, artystycznie niechlujnych piewców z „Bożej łaski", których los nam dziś poskąpił".

Wyrażenia „nadmierne zgęszczanie nazwisk" użyłem w znaczeniu nierobienia z pisma kapliczki piszących o sobie nawzajem autorów. Rzecz oczywista „Środy" winny skupiać jak największą ilość miejscowych piór. Tak też i czynią. Przez szpalty kwartalnika przewinęły się nazwiska Władysława Arcimowicza, Tadeusza Byrskiego, Teodora Bujnickiego, Stanisława Cywińskiego, Hieronima Cycenasa, Wandy Dobaczewskiej, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Tadeusza Łopalewskiego, Józefa Maślińskiego, Czesława Miłosza, Jerzego Ordy, Juliusza Stefana Petry'ego, Jerzego Putramenta, Tadeusza Szeligowskiego, Stanisława Stankiewicza, Aleksandra Rymkiewicza, Jerzego Zagórskiego, Marii Żeromskiej i innych, których nie sposób naraz przypomnieć i wymienić.

W ostatnim numerze „Śród" odważ-

Walne zgromadzenie T-wa Lniarskiego

W dniu 20 bm. w lokalu Wileńskiej Izby Rolniczej odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Lniarskiego.

Zebranie zagaił Prezes Towarzystwa Lniarskiego dyr. **Maculewicz**, po czym przewodniczącym zebrania został wybrany sen. **Beczkowicz**, asesoramimi pos. **Hyła** z Krakowa i nacz. **Ciemnołoński** z Białegostoku.

Po odczytaniu protokułu z poprzedniego walnego zgromadzenia referat pt. „Zwiększenie zasiewów lnu i konopi, jako najaktualniejsze zagadnienie na odcinku surowców krajowych“ wygłosił dyr. T-wa Lniarskiego inż. **Perepeczko.**

Po tym b. ciekawym referacie przystąpiono do składania sprawozdań, i tak:

1) sprawozdanie ogólne z działalności T-wa Lniarskiego — wygłosił prezes T-wa — dyr. Maculewicz,

2) sprawozdanie z działalności Oddziału Lubelskiego — inż. **Leśniewski.**

3) sprawozdanie z działalności Oddziału Krakowskiego — pos. Hyla.

Sprawozdanie z prac terenowych referowali: z terenu Wileńskiej Izby Rolniczej — insp. **Słuchocki**, Białostockiej Izby Rolniczej — insp. **Puławski**, Wołyńskiej Izby Rolniczej — insp. **Fall.**

Sprawozdanie z działalności Lniarskiej Centralnej Stacji Doświadczalnej — dr. **Jagmin.** Sprawozdanie budżetowe za rok 1935-36 — inż. **Czerniawski** sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — dyr. **Kadenacy.** Sprawozdanie budżetowe jak również Komisji Rewizyjnej, zostało przyjęte przez walne zgromadzenie, jak również udzielono absolutorium Zarządowi Towarzystwa Lniarskiego.

Plan pracy na rok przyszły i rozbudowę agend T-wa Lniarskiego w Wilnie omówił b. szczegółowo dr. Jagmin.

Nad tym zagadnieniem wywiązała się długa dyskusja w wyniku której walne zgromadzenie powzięło następujące uchwały:

Wychodząc z założenia, iż **cały szereg niezmiernie ważnych względów zarówno gospodarczej jak i ogólnej natury wymaga wydatnego zwiększenia produkcji roślinnych surowców włóknistych (lnu i konopi) oraz zastąpienia przez nie w jak najszerszym zakresie używanych obecnie w przemyśle włókienniczym surowców importowanych (bawełna, juta, sizal, manilla i t. d.)** walne zgromadzenie wypowiada się za koniecznością zastosowania takich środków i zarządzeń, któreby pozwoliły osiągnąć zamierzony cel w możliwie szybkim czasie. Dotychczas stosowane metody preferowania krajowych surowców włóknistych, mimo osiągniętych sukcesów, nie mogą być uznane za wystarczające.

Wobec powyższego Walne Zgromadzenie uchwala: uznaje za niezbędne —

1) Stworzenie warunków zapewniających ilościowy i jakościowy rozwój produkcji roślinnych surowców włóknistych. Zasadniczym warunkiem zwiększenia produkcji włókna krajowego jest nie tylko utrzymanie cen na poziomie zapewniającym rentowność produkcji, lecz i zagwarantowanie ciągłości zbytu tego włókna. Ciągłość zbytu może być osiągnięta jedynie w drodze regularnego odbioru wyprodukowanego surowca krajowego przez przemysł włókienniczy. Zapewnienie odbioru wyprodukowanego surowca nie da się osiągnąć wyłącznie w drodze eksportu zagranicę, nie tylko dlatego, że rynki zagraniczne są od nas niezależne, lecz również i z tego względu, że zapotrzebowanie tych rynków jest nadzwyczaj zmienne i wykazuje z roku na rok ogromne wahania. Dla zapewnienia zapotrzebowania przemysłu włókienniczego na len i konopie należy spowodować stopiowe przechodzenie zakładów fabrycznych do przerobu surowca krajowego. Przejście to musi się rozpocząć już teraz, aby przemysł był przygotowany zawczasu do wszelkich ewentualności w wypadku powikłań międzynarodowych.

2) Dla osiągnięcia zamierzonych celów, a w szczególności powiększenia obszarów zasiewu lnu i konopi, stworzenia warunków dla przerobu przez przemysł fabryczny i ludowy pionów ze zwiększonego obszaru roślin włóknistych oraz umożliwienia zbytu wyrobów z surowców krajowych winny być:

a) ustalone opłaty od importu bawełny i juty w wysokości 10 zł. od 100 kg.

b) sukcesywnie ograniczane kontyngenty importowe juty z tym, że zasadniczo dopuszczalnym jest przywóz tylko takiej ilości juty, jaka niezbędna jest dla wyprodukowania zastrzeżonych w porozumieniach międzynarodowych opakowań dla eksportowanych z Polski towarów oraz wykonania wywożonych za granicę gotowych wyrobów jutowych. Zmniejszenie kontyngentów importowych winno wynosić rocznie przynajmiej 20% ilości juty, sprowadzonej w r. 1930.

c) stosowane restrykcje dewizowe w granicach ustalonego planu importowego;

d) wydana ustawa ramowa, któraby stworzyła podstawę do wydawania rozporządzeń o przymusie stosowania przez przemysł włókienniczy surowców krajowych w określonym odsetku do ogólnej produkcji poszczególnych działów przemysłu.

3) Konkretne zmniejszenie przywozu bawełny i juty w r. 1937 winno się wyrazić w liczbach następujących:

a) zgodnie z obliczeniami podanymi przez Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej oraz Związek Przemysłu Włókienniczego w P. P. może być zużyte przez przemysł bawełniany w 1937 r. 5.200 ton kotoniny, co odpowiednio zmniejszyć powinno import bawełny. W przemyśle odpadkowym (wigonjowym) oraz wełnianym możliwym jest zmniejszenie zużycia bawełny o 1.800 ton. Razem stanowić to będzie 7.000 ton, czyli około 10 proc. ogólnego importu bawełny w roku 1930. Podana ilość bawełny może być zastąpiona przez takąż ilość kotoniny ze lnu i konopi.

b) zastępowanie opakowań jutowych przez opakowania z krajowego lnu i konopi możliwym jest całkowicie np. w młynarstwie i cukrownictwie oraz częściowo ze względu na trudności techniczne np. w dziale nawozów sztucznych. Uwzględniając powyższe, jakoteż biorąc pod uwagę zdolność przetwórczą przemysłu włókienniczego w roku 1937 osiągalnym jest zmniejszenie importu juty o 3.000 ton, które będą zastąpione przez 5.000 ton włókna lnianego i konopnego.

Dla wyprodukowania wyżej wymienionych ilości kotoniny i zastąpienie 3.000 ton juty wystarczy plon lnu i konopi z 40.000 ha. Uwzględniając, że obecny obszar zasiewu tych roślin wynosi 172.000 ha i z roku na rok wzrasta o ca 20.000 ha, posiadanie przez rolnictwo potrzebnych ilości surowca krajowego jest rzeczą całkiem realną i nie mogącą wzbudzić żadnych wątpliwości.

4) Zapewnienie pomocy zakładom przemysłowym przerabiającym surowce krajowe przez

a) stosowanie odpowiedniej polityki podatkowej, kredytowej i taryfowej (ulgi dla inwestycyj, dokonywanych przez te zakłady w okresie najbliższych 3-ch lat, zniesienie ceł przy przywozie maszyn niewyrabianych w kraju, zarówno używanych, jak i nowych, obniżenie taryf na przewóz surowca itd.).

b) administracyjny przymus używania wyrobów z krajowych surowców,

c) premiowanie półproduktów i wyrobów z włókna krajowego na rynku wewnętrznym i

d) odpowiednio wysokie premiowanie eksportu z surowców krajowych w stosunku do wyrobów z surowców importowanych itp.

5) Popieranie rozbudowy lniarskiego przemysłu fabrycznego w drodze udzielania na ten cel kredytów długoterminowych oraz przemysłu ludowego (domowego), udzielając mu odpowiednich dotacji,

6) Przygotowanie w szybkim tempie zastępu fachowców z zakresu uprawy, wyprawy i obrotu surowcami włókienniczymi w drodze zorganizowania szeregu kursów dokształcających, umożliwienie wyjazdów za granicę i kształcenie się w kraju. Utworzenie przy Wydziale Rolnictwa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie jednorocznego Studium Lniarskiego.

7) Wzmożenie prac badawczych w dziedzinie uprawy i wyprawy roślin włóknistych oraz przędzalnictwa lnianego. Zakup próbnych maszyn od obróbki lnu i konopi, a w szczególności rozmaitych typów dekortykatorów.

8) Rozszerzenie prac nad organizacją i podniesieniem techniki uprawy, wyprawy i obrotu roślinnymi surowcami włókienniczymi ze specjalnym uwzględnieniem głównych rejonów uprawy lnu i konopi.

9) Pogłębienie i rozszerzenie prac nad standaryzacją roślinnych włókien krajowych z punktu widzenia potrzeb przemysłu lniarskiego, konopnego i kotonizacyjnego. Jedynie towar całkowicie standaryzowany będzie korzystać z premii wywozowych.

10) Budowa składów eksportowych dla włókna lnianego: rejonowych i granicznych w Katowicach, Gdyni i Turmoncie.

11) Powołanie specjalnej Komisji przy P. Przewodniczącym Komitetu Ekonomicznego Ministrów, która to Komisja byłaby uprawniona do wglądu zarówno do działalności organów regulujących produkcję roślin włóknistych, obrót surowcami krajowymi i życie przemysłowe naszego kraju na odcinku przetwórstwa surowców włókienniczych. Zadaniem Komisji byłoby opracowanie szczegółowego planu rozszerzenia uprawy roślin włóknistych, organizacji obrotu tymi roślinami i przestawienia przemysłu włókenniczego na przerób lnianych surowców z jednej strony, oraz dopilnowania wykonania tego planu z drugiej.

Ponadto do kompetencji Komisji wchodziłoby dysponowanie funduszami powstałymi z opłat od importu bawełny i juty oraz przydział środków na popieranie wytwórczości surowców krajowych i na premiowanie zbytu wyrobów z tych surowców.

Skup włókna lnianego w Holszanach

Staraniem prezesa OTO i KR Józefa Karczewskiego w Holszanach odbył się skup włókna lnianego, na który przybyli brakarze z Wołożyna, jako przedstawiciele fabryki lniarskiej w Bezdanach. Ogółem zakupiono od miejscowych rolników 4.200 kg włókna, a w tym 503 kg włókna czysto trzepanego, płacąc za len czysto trzepany po zł. 1.75 za 1 kg.

Jednocześnie, korzystając z licznego zjazdu drobnych rolników, przeprowadzono pokazowe trzepanie i czesanie lnu za pomocą ulepszonych narzędzi do przeróbki włókna. Specjalną uwagę obecnych zwracał kołowy trzepak belgijski. Wielu z pośród rolników, rozumiejąc jego wartość jako narzędzia zwiększającego wydajność pracy człowieka, z zainteresowaniem oglądało ten mało znany wśród nich przyrząd. Niektórzy okiem znawców ustalali jego wymiary, prawdopodobnie dla zbudowania podobnego własnoręcznie.

Starannie przygotowany skup pozostał we wdzięcznej pamięci wszystkich rolników biorących w nim udział.

Sala im. Prezydenta Mościckiego w Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie



Zdjęcie nasze przedstawia fragment uroczystości, związanej z otwarciem nowej sali im. Pana Prezydenta R. P. w Muzeum Przemysłu i Techniki. Na pierwszym planie siedzi p. wicepremier Kwiatkowski, na lewo — p. min. Świętosławski, p. min. Roman i p. min. Ulrych, na prawo — wicemin. inż. Piasecki.

ne sądy wygłasza Józef Albin Herbaczewski. Pisze on (artykuł p. t. „Radiomyślne błyski w nieznane“):

„Jeśli się mówi o mojem pokrewieństwie ze Strinbergiem, to ja jestem **urodzonym litewskim Strinbergiem**, przenigdy tego pisarza plagiatorem“.

I dalej:

„Inicjatorem **uczłowieczenia** literatury litewskiej byłem ja, niżej podpisany, za tę odwagę „dyskwalifikowania klas“ pogardzony, do emigracji zmuszony przez „klasyków klasy wyzyskującej pracę literatów“. Konstatując ten fakt, nie mam zamiaru samego siebie chwalić (sława literacka dla mnie jest sprawą arcygłupią)“.

Ryzykowny wydaje się również Jerzy Orda w swej „Przejażdżce po teatrach“. Być może z tego względu, że większość ludzi uczęszcza do teatrów w Wilnie piechotą...

Nie wnikajmy jednak w szczegóły.

„Środy literackie“ powinny znaleźć się w ręku każdego, kto się interesuje kulturalno - artystycznym życiem Wilna. Adres Redakcji i Administracji pisma ul. Ostrobramska 9.

Anatol Mikułko.

Bazylika wileńska
zostanie otwarta nie wcześniej niż w połowie lutego 1937 r.

Zpowodu trudności finansowych prace restauracyjne w Bazylice wileńskiej postępują w tempie powolnym. W związku z tym otwarcia świątyni oczekiwać należy nie wcześniej niż w drugiej połowie lutego roku przyszłego.

* * *

Kierownictwo robót przy budowie mauzoleum królewskiego w Bazylice Katedralnej przystępuje obecnie do trzeciej i ostatniej fazy robót.

W ciągu stycznia i połowy lutego roku przyszłego roboty przy budowie mauzoleum mają być ostatecznie zakończone.

Uporządkowanie dzierżawy gruntów w Głębokiem

Wobec niewłaściwego dotychczas użytkowania gruntów miejskich Głębokiego, rada miejska na ostatnim swojem posiedzeniu uchwaliła, by grunty miejskie podlegające wydzierżawieniu, oddawano w dzierżawę na okres dłuższy, to jest na lat 5, z jednoczesnym uwarunkowaniem dzierżawców co do racjonalnego korzystania z ziemi przez odpowiednie nawożenie.

Następnie rada miejska przeznaczyła grunty miejskie przylegające do elektrowni miejskiej na szkółki drzew owocowych i dekoracyjnych oraz inspektów kwiatowych, na użytek własny zarządu miejskiego. Nadto uchwalono, by ogród miejski, wobec stwierdzenia, że krótkotrwała dzierżawa doprowadza ogród do ruiny, wydzierżawić na okres nie krótszy niż 6 lat.

W końcu rada miejska wybrała nowy skład komisji rewizyjnej wobec zdekompletowania poprzedniego. Na przewodniczącego komisji wybrany został dyrektor banku żydowskiego Jakób Zak, a zastępcą Henryk Kuźmicz, członkami zaś wybrani zostali Stanisław Soroko, Jan Wilmiński i Izrael Szulewicz.

„ŻART NA STRONIE“ UKAŻE SIĘ W NUMERZE ŚWIĄTECZNYM NASZEGO PISMA.

Eksport w listopadzie

z woj. wileńskiego, nowogródzkiego, białostockiego i poleskiego

W listopadzie eksport **zbóż** wzrósł b. znacznie i wyniósł około 2.000 ton w tym ok. 880 ton jęczmienia, 600 t owsa, ok. 400 ton żyta, 350 t gryki, ok. 150 t wyki i ok. 100 t peluszki. Ponadto wywieziono ok. 771 t łubinu.

Eksport **grzybów** suszonych uległ nieznacznemu zmniejszeniu i wynosił ok. 4.000 kg, kierując się głównie do Austrii, Francji, Szwecji. Grzybów marynowanych wywieziono ponad 8.500 kg (przeważnie solonych) do Szwajcarii, Norwegii, Chin i Niemiec.

Wywieziono do Anglii ok. 26.500 kg **ogórków** konserwowanych i kiszonych.

Eksport **ziół leczniczych** wykazał w listopadzie znaczne ożywienie. Wywieziono ogółem ponad 25 tys. kg różnych ziół głównie do Niemiec, Anglii, Austrii, Belgii i Czechosłowacji. Dzięki uzyskaniu większych kontygentów płatniczych do Niemiec eksport ziół do tego kraju osiągnął ok. 15 tys. kg.

W związku ze zbliżającym się okresem świątecznym poważnie wzrósł eksport **żywej trzody** chlewnej do Niemiec, wynosząc ok. 380 tys.

Z rejonu Suwalskiego wywieziono do Niemiec w ramach ustalonych kontyngentów przeszło 6 tys. sztuk **gęsi żywych.** Ceny gęsi loco granica polsko-niemiecka wynosiły ok. 6 złotych za sztukę. Ponadto z rejonu białostockiego wywieziono do Anglii przeszło 25 tys. **kg bitych kurcząt i indyków** oraz do Francji ok. 2.700 kg **bitych zajęcy.**

Wywieziono jeden wagon **jaj** do Austrii.

Wywieziono niewielkie ilości **skór cielęcych** do Czechosłowacji i Niemiec. Ponadto wysłano do Niemiec pewne ilości **skór źrebięcych** i **wiewiórczych** w ramach kontyngentów przyznanych Aukcjom Futrzarskim. Wobec zbliżającego się sezonu eksportowego rękawiczinictwo wileńskie wysłało ostatnią partję, poprzednio zamówionego towaru zimowego. Napływ nowych zamówień na **rękawiczki** wiosenne i letnie był niezadawalniający, co tłumaczy się wzmożoną konkurencję ze strony Czechosłowacji i Włoch. Wysłano ogółem w listopadzie rękawiczek skórzanych na ok. 86 tys. zł. przeważnie do Anglii, Holandii, Egiptu, Szwajcarii i Unii południ. Afryki.

Białostocki przemysł włókienniczy. Spadek eksportu jaki nastąpił w listopadzie należy tłumaczyć nie tylko kończącym się sezonem eksportowym, ale także opóźnieniem w wykonaniu zamówień dla rynku południowo-afrykańskiego, na którym zasadniczo sezon się rozpoczyna. Większe wysyłki towarów na ten rynek przypadające na listopad b. r. zostaną dokonane w grudniu.

Eksporterzy białostoccy są zajęci rozsyłaniem ofert i cenników na przyszły sezon. Z powodu znacznego podrożenia surowca w listopadzie (o ok. 25%) zostały podniesione w odpowiednim stosunku, oferowane przez eksporterów ceny sprzedażne.

Ogólny eksport włókienniczy w listopadzie r. b. wyniósł ok. 61 tys. kg. na sumę ok. 213 tys. złotych. Największym odbiorcą był rynek południowo-afrykański.

Sygnalizowana w październiku zwyżkowa tendencja cen **włókna lnianego** utrzymywała się przez cały miesiąc sprawozdawczy. Korzystny poziom cen oraz dość duże zapotrzebowanie na rynkach zagranicznych spowodowały wzrost eksportu polskiego lnu, zakupywanego przeważnie przez Czechosłowację i Francję. Eksportowano przeważnie „syrec", len trzepany, targaniec oraz w mniejszych ilościach „kądziel".

W związku z pewnym ożywieniem eksportu i zwiększeniem zakupów przez przędzalnie krajowe, firmy handlujące lnem w przewidywaniu zwyżki cen zaopatrzyły się w większe ilości włókna. Dowozy lnu były dość duże. Dostarczano jednak przeważnie niższych gatunków.

Wywieziono ok. 33 tys. ton **papierówki** głównie do Niemiec oraz 3 tys. ton **tarcicy,** przeważnie do Anglij i Niemiec.

Wywieziono ponadto ok. 4.500 m^3 **dykt,** 13 wagonów **smoły drzewnej** i 3 cysterny **terpentyny** do Austrii i Czechosłowacji.

Wyeksportowano też 88.000 kg **tektury brązowej** do Anglii.

Zajścia w Gnieźnie

„Gazeta Polska" donosi: Śledztwo, przeprowadzone w związku z ostatnimi demonstracjami bezrobotnych w Gnieźnie wykazało, że inicjatorami zajść byli komuniści.

Demonstranci zdemolowali wówczas urządzenia wewnętrzne ratusza gnieźnieńskiego, przy czym część rzeczy wyrzucili oknem, oraz pobili do krwi wiceprezydenta miasta.

Policja przeprowadziła już liczne aresztowania.

Współdziałanie władz administracyjnych w tworzeniu oddziałów obrony narodowej

Jak się dowiadujemy, w związku z rozkazem ministra spraw wojskowych z dnia 5-go grudnia r. b. o utworzeniu oddziałów obrony narodowej, celem wykorzystania środków pieniężnych, przeznaczonych na zwalczanie bezrobocia, ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie władzom administracji ogólnej współdziałania z tą akcją oraz zapewnienia jej należytego przebiegu.

Przywitanie ochotników w oddziałach obrony narodowej, które odbędzie się 10-go stycznia 1937 roku, będzie dokonane przez dowódców formacji w sposób uroczysty przy udziale przedstawicieli władz cywilnych i społeczeństwa.

Tabela loterii

z dnia 19 grudnia

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

100.000 Zł na nry: 4385 102442 184737.
20.000 Zł na nr: 149720.
10.000 Zł na nry: 108616 111313 180711.
5.000 Zł na nry: 90605 103178 171625.
2.000 Zł na nry: 97874 166272 117317 39998 155367.
1.000 Zł na nry: 23584 34412 35332 10678 132803 164196 194874 71336.
500 Zł na nry: 35865 36643 47825 87363 91363 129088 133606 145762 159350 177288 185706.
400 Zł na nry: 23103 23183 72608 49925 62383 90145 91726 162317 167685 173506.
300 Zł na nry: 13558 13582 18178 58048 64975 67220 73503 76973 95415 117067 132499 142367 155051 155712 164341 168566 180113 181994 194626
250 Zł na nry: 5305 11700 14276 19889 26426 33544 36596 38614 38721 52576 54079 57920 62327 62921 65845 70246 71684 74826 77288 86101 93523 96085 102869 110637 112239 113698 114886 140902 142000 147331 155834 175066 177947 178977 180255 182948 183296 190982.

Wygrane po 200 zł.

375 532 52 728 89 942 1553 92 2138 514 597 3006 141 6201 319 781 908 5023 357 6400 565 621 846 7078 984 8015 66 652 9378 879
10042 86 257 65 428 525 91 601 985 11726 12337 869 13402 682 14248 870 15220 58 95 16285 992 17858 19402
20362 973 21278 399 456 22825 23076 900 24002 70 600 973 25454 657 788 847 906 26575 958 27387 653 28658 829 88 96 29424 798
30136 224 443 681 726 31404 945 32633 33248 34311 276 35157 363 528 680 36093 220 37082 196 431 516 38299 715 39638 835
40210 405 973 43237 362 444 44087 127 529 741 45913 46147 958 48349 51 548 682 742 49075 570
51020 69 693 937 52966 53228 29 516 688 996 54215 456 894 55509 735 56116 682 759 974 57025 68 599 678 58156 320 910 66 59293 327 35
60500 773 843 99 952 61023 55 114 18 589 748 902 62097 573 651 881 63194 473 583 875 88 65360 826 66602 43 809 990 67009 404 564 86 753 841 947 69610 797
70181 589 723 857 71933 72399 73268 569 851 74178 330 699 878 919 65295 409 23 712 90 889 76072 193 582 709 800 77348 68 450 571 835 78174 434 605 722 923 79511 739
80135 41 847 77 81280 491 865 82108 760 85 83131 368 499 85446 86443 57 779 811 71 87983 88052 945 89277 649 96 761 839 922
90123 91038 288 301 92206 77 335 465 98 578 79 811 923 94713 96635 97460 754 98277 343 643 798 99153 206 16 411 31 523
100130 748 962 101106 338 441 80 908 102085 630 103694 989 104220 79 405 671 942 105147 558 98 709 106057 21 544 107655 950 108557 766 109031
110024 41 96 184 270 469 111046 467 638 96 112522 954 113593 751 114213 87 683 808 991 115201 412 762 116570 633 117244 555 118469 612 701 961 119350
120443 64 869 959 121182 972 122332 47 900 123161 895 124336 494 562 125792 837 126070 227 128709 129004 101 493 755 854
130217 405 264 131055 682 966 89 132360 530 134158 528 747 816 135141 421 822 945 136159 137154 248 84 540 138660 805 25 76 139271 528
140378 141193 241 442 529 142110 504 56 638 772 834 143263 144988 145038 113 452 147170 856 146370 659 147085 363 486 547 751 148829 47 976 149444 509 150540 151352 614 728 53
153686 667 847 84 44 153699 709 154142 228 647 155710 78 156071 158328 400 585 156 343 454 58 843
160218 409 91 838 162254 436 71 906 163008 164203 57 154 164051 165379 166073 167864 168234 857 169331
170114 309 918 172621 73 939 173077 165 940 174050 76 90 825 175077 145 582 890 948 176258 423 54 92 984 177060 109 83 580 977 178031 937 179067 278 960
181039 115 376 515 19 887 778 181179 407
183340 612 184374 654 937 86 185150 674 186181 483 550 187172 377 599 776 868 188296 430 508 831 189081 481
190393 191339 447 682 729 987 192087 171 245 737 19009 478 664 899 934 194436 524

Wygrane po 50 zł.

29 189 723 845 1420 2150 3140 432 617 47 4045 201 595 977 5094 100 390 718 6282 92 369 629 81 7114 73 254 529 723 8268 96 324 9458 68 673 992
10185 409 816 11348 82 830 12166 86 437 671 13197 243 14059 110 607 31 776 870 15214 943 16059 375 661 728 821 17345 86 444 629 18138 249 404 11 666 19039 241 725 64 84
20184 742 944 21082 104 350 479 625 22264 887 947 50 23205 386 725 932 39 24450 741 47 918 25737 26072 27071 406 769 978 28168 593 622 702 880 913 29262 563 940
30299 674 903 31027 297 737 33148 200 36 317 482 509 956 70 34277 565 35678 37574 777 89
38253 572 762 39030 96 372 444 742
40379 41121 51 296 617 794 42180 316 441 625 793 43084 157 826 44445 550 674 94 45612 46087 475 427 65 543 795 836 48073 321 564
50060 66 182 459 810 938 51098 233 338 466 682 52247 478 682 53024 440 54327 96 583 88 724 897 55544 670 856 81 57575 580003 90 316 63 614 982 88 59158 267 712
60044 338 431 61308 22 599 62190 350 782 63361 464 973 64238 65205 64 976 66131 264 67314 552 68209 318 89 588 96 779 69134 443 600 70 724 859
70029 37 67 99 71009 343 827 82 72491 609 58 84 73055 201 346 534 621 714 60 951 74067 198 689 847 75629
76534 77143 81 78084 345 79156 531
80757 81145 757 82587 607 57 82587 83668 84118 576 780 85305 715 86543 87016 916 89067
90374 679 91213 630 55 796 811 29 92151 93309 94477 822 95 95920 96288 383 473 618 893 946 97231 362 423 707 98250 964 99858 943 64
100175 249 310 823 101479 678 102243 382 777 103197 228 32 308 104057 211 37 315 105126 312 428 700 809 900 29 106130 748 924 107008 108359 664 109884
110786 827 111256 566 112043 80 392 585 623 113230 684 779
114368 115711 116719 810 117023 175 118162 830 119238 354 784
120037 937 121412 845 122052 86 145 354 400 123120 6 494 124167 583 940 125051 87 420 519 126101 778 127268 306 548 780 993 128401 751 129202 316 61 609
130365 685 755 870 99 131416 132951 133007 208 360 135522 644 823 54 136210 81 425 937 137435 791 138326 649 81 920 139301 414
140097 179 110 98 141606 7 73 919 142008 635 955 143085 270 418 144533 698 750 145619 146302 147556 630 51 7 148243 149128 280 362 577 98 819
150888 151357 565 660 789 90 152385 872 153093 289 462 595 704 154023 182 593 793 155245 87 561 156234 415 692 724 29 816 951 157059 333 545 776 158138 98 341 46 57 739 159062 434
160033 230 341 53 903 162069 894 163189 164291 166105 337 56 99 947 167315 749 998 168339 55 91 169348 569 690 780 817
170765 171106 20 388 172422 173067 681 974 174258 302 763 82 175281 452 626 863 75 176053 538 824 98 909 177069 93 843 58 178433 85 643 179236 609 958
180180 206 87 338 654 751 25 181016 966 182255 542 92 654 659 935 183007 483 184007 181 399 422 852 945 185174 561 766 919 39 186317 427 693 187361 188557 641 917 36 189424 34 668 906
1906266 458 752 837 987 191063 106 583 694 749 192439 559 750 823 193750 917 194276 501

III ciągnienie

Wygrane po 50 zł.

198 503 1319 626 2319 3312 4096 515 6707 10399 13888 15723 872 18509 19043
20182 426 22814 23763 24705 71 991 25876 26373 27068 418 28221 875 29422
30437 31327 33364 596 946 34227 35763 36855 39111 332 512 44 759
41326 895 42027 43219 46283 490 899 47013 549 685 48612 49307
50578 710 51354 52252 80 546 53517 777 54530 55132 56604 861 57111
60078 840 61206 65024 752 66127 222 343 638 67999 68292 442 69272
70851 71073 72006 246 349 74245 930 75385 76146 77962 79386 602 54 721
80105 81767 812 30 82555 83087 495 842 85374 858 85883 89474 613 985
90081 115 274 390 777 91174 92902 93358 711 950 94356 646 95012 96412 97748 98759 95
100112 629 101658 889 946 102295 103092 519 105244 689 870 108416 109800
110163 111350 112891 113062 84 179 115602 116204 80 391 479 87 117251 118619 119077
120350 546 122326 28 124575 125766 70 127524
130732 933 131638 132953 133030 137080 311 138000 268 139019
141467 143103 332 575 144591 146013 78 143 147046 702
150227 151849 152685 903 87 153801 903 155121 479 592 156200 304 158655 159507
160152 162193 303 683 163374 882 164164 580 749 165907 167788 168152 169290 322 437 783
170151 336 92 508 171570 172124 666 174049 350 916 28 176051 177548 178948
180070 609 182556 630 712 902 65 183563 184418 686 188711 189463
190513 854 932 70 192906 193021 205 194776

Wygrane po 200 zł

588 696 854 922 1389 2326 3163 567 723 5298 864 6805 7432 8177 87
10672 11184 799 845 12645 13516 979 15349 427 16027 17290 19606
21149 545 23467 514 737 72 25226 383 97 26095 27855 28614 29057 191 298 650 773
30131 388 871 31859 32656 33770 890 34397 35206 34 732 883 36480 534 37087 184 589 679 757 38516 657 39402
42489 549 85 853 55 43009 266 46057 463 650 47043 773 920 48293 702
50191 258 357 548 872 51583 53725 54600 848 50 55493 56258 57384 58603 59755
60063 994 61554 795 63461 64031 225 391 800 65561 62 71 834 66316 67051 303 69601 41
70378 473 543 71089 72451 73031 613 855 74307 508 882 75942 77365 78024 356 796 79251 458 933
80713 91 81665 823 82238 394 83134 671 957 85959 86955 87542 88375 944 89574
91836 92154 93810 94614 89 95304 96808 97434 804 98554 99367 569
101214 102206 629 103076 641 104117 105049 405 106449 637 108565 615 980 109161
111246 112121 256 349 83 770 113169 97 405 564 90 114154 854 115404 91 116436 507 692 117321 37 92 118330 482 852 119430 574 827 906
120000 421 121105 122087 570 123416 124584
130657 818 39 131517 133259 134121 64 384 829 136844 137077 928 138293 681 139338
140597 141218 572 143406 144584 146390 447 577 147602 148695 787 149171 446 906
150946 151262 842 152873 154213 41 155436 672 740 158489 516 159553 695
160064 689 161638 162000 164875 165559 605 166131 253 510 671 983 167272 837 168116 99 575 169450 98
170165 221 851 173812 174248 175084 176227 373 177042 213 787 178131 179037 65 619
180261 181134 215 716 182271 183365 620 184989 185937 186147 86 931 188414 189311 827
190116 191148 97 927 194513

IV ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 50.000 na nr: 8430
Zł. 25.000 na nr: 152551
Zł. 20.000 na nr: 33927
Zł. 10.000 na n-ry: 4664 14719
Zł. 5.000 na n-ry: 103306 105271 132283 178580 186345 191363
Zł. 2.000 na n-ry: 17763 21730 66301 84303 137399 156326 181803
Zł. 1.000 na n-ry: 26385 36485 48318 53534 72523 109546 154262
Zł. 500 na n-ry: 6332 14029 23947 54734 58417 78176 131139 132271 133307 154022 173025 179484 194578
Zł. 400 n-ry: 25902 32014 44083 53225 71159 73114 89363 99804 102052 492 136092 160885 173607 178318
Zł. 300 na n-ry: 16320 37673 51090 60417 65691 68761 81775 93375 91062 96982 111105 119243 145315 149597 151167 154344 175389 178262
Zł. 250 na n-ry: 9194 9717 11698 12018 18518 26179 28296 46284 48099 53127 57933 59722 62577 69016 72028 97538 100325 114918 633 914 118518 123444 134855 138386 145363 147950 157530 176691 182448 186147 194671

Wygrane po 50 zł

70 146 88 961 95 1181 252 2477 618 3172 4790 814 5112 664 6054 455 543 813 7927 8323 46 740 9172 351 683
11397 12129 15018 17032 233 514 907
20404 966 21331 24906 27248 29060 58 617
30255 493 31712 32051 141 33597 34105 35626 75 36280 505 828 74 38123 871 994 39273 888
40161 506 41779 42915 43143 893 44186 45239 878 48221 441 516 49042 481
50443 98 556 799 52034 53116 547 54561 55014 66 442 520 790 56300 444 536 691 921 57500 868 904 58681 59405
60266 62598 831 68 63475 817 65973 66254 661 67190 969 68077 439 69120
70360 622 71408 814 73091 74704 75970 76942 77495 78064 331 831 79562
80556 81221 451 631 82234 372 569 748 83168 433 819 84225 85414 902 86031 57 791 853 87536 98 751 89440
90782 963 91050 176 294 731 894 924 92237 93355 94177 95971 96859 98501 99330 837
100646 919 60 101059 102146 461 103148 436 558 104617 824 105924 106495 107848 63 108423 109067 129 408
110200 111160 890 112680 114378 85 982 115126 472 541 116343 662 117336 118327 119468
120050 597 122013 425 528 650 774 123547 614 124221 125173 610 94 127080 425 505 835 927 128291 349 501 16 129177
130665 726 884 131515 22 674 92 840 63 134386 733 897 135780 136656 138677 871 139585 777
140265 471 141923 9 142864 80 144666 145112 381 585 737 147406 989 148278 514 19 660 92 149166 610 747
150043 235 151509 152155 783 153366 154129 349 851 155056 80 807 157024 550 158029 417 48 159063 440
160463 797 824 161202 162077 183 164473 529 165534 828 998 166108 246 77 449 168156 294 169397
170755 171053 77 206 406 525 173477 94 715 988 175168 293 780 949 176033 630 941 178158 827 179032
181533 727 182069 127 501 786 818 909 183001 510 184161 185342 627 186561 187196 189351 84 474 818
192912 67 194606 858

Wygrane po 200 zł

2405 991 3349 4202 5880 7959 8359
10071 151 270 390 919 11470 12313 95 13299 596 900 14049 430 15110 636 17157 459 612 18018 374 652 19560
20612 21356 22094 257 97 850 23726 863 24299 589 25017 197 450 72 26044 27901 28526 637 765 29385 680 711 84 952
31984 32068 280 411 22 33204 990 35933 58 36521 736 37129 55 488 38249 381 39461
40555 703 972 6 41645 42237 404 43347 405 44233 45455 46019 47702 49397
50224 390 51126 283 432 52201 670 53449 639 54595 55437 979 56743 57293 59217 986
60048 301 734 62024 132 65 610 63070 538 64194 207 359 65141 271 66562 67350 68999 69350 499
70231 334 71203 754 909 72453 795 73044 543 99 699 74571 77824 928 78355 450 79642 814 992
80220 793 81425 82395 711 33 83014 84356 756 85938 87797 812 88344 885 89133
90977 91519 93748 95078 207 306 96585 653 82 98341 465 99990
100385 522 101166 312 623 866 902 102597 727 103466 884 970 104389 818 105647 106624 777 107467 109310
1110216 111699 112141 65 811 113455 115170 117081 118455 7 119051 713 60 819 75
120140 367 715 966 121738 123330 124517 128509 792
130811 131578 132411 133120 697 134077 135533 447 136004 134 139690
140813 141470 549 142257 487 143117 666 144244 145129 654 72 146316 828 969 147320 576 856
151274 731 152018 738 83 155314 452 157573 816 20 158600 159465
160666 161333 508 910 64 163492 609 164343 165419 959 166455 167088 185 168400 169065 377 407 864
171252 172520 173136 686 734 175256 176402 948 58 178282 395
180737 866 181186 395 422 68 182146 184051 338 40 524 185215 663 99 186304 8 515 187317 188642
190597 192501 194921

Sporządzanie testamentów w gminnych księgach umów

Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła m. in. projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14-go października 1927 roku o uchyleniu odrębności stanowych.

Proponowana ustawa poza dokładniejszym unormowaniem niektórych kwestii, jak odczytanie aktu stronom, wypisy itp. przewiduje możność sporządzania w księdze umów, prowadzonej przez urzędy gminne, testamentów, zawierających rozporządzenie majątkiem drobnej wartości, a mianowicie do 2 tys. zł. przy czym powierzchnia zapisanego gruntu nie powinna przekraczać 5 ha.

Wprowadzenie tego uzupełnienia leży w interesie ludności wiejskiej w województwach wschodnich, zwłaszcza, że obowiązujące tam prawo cywilne ogranicza bardzo prawa spadkowe żony (1/7 nieruchomości i 1/4 ruchomości), co w wielu wypadkach prowadzi do jej pokrzywdzenia.

Testament, sporządzony w księdze umów, nie wymaga zatwierdzenia do wykonania. Nowela nie opatruje przekroczenia granicy 2.000 zł. wartości mienia objętego testamentem, sankcją nieważności testamentu, gdyż wobec trudności obiektywnego ustalenia tej wartości w wielu przypadkach testator, działający w zaufaniu do władz gminnych, sporządziłby testament, uznany po jego śmierci za nieważny. Natomiast przepisy tego powinny przestrzegać władze gminne pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Przepisy projektowanej ustawy w niczym nie zmieniają przewidzianego w art. 113 kodeksu zobowiązań trybu uwierzytelniania przez władze gminne podpisów osób, umiejących czytać, lecz nie mogących pisać.

Teatr na Pohulance

Był sobie więzień

Komedia w 3-ch aktach Jana Anouilha, przekład Marii Serkowskiej, reżyseria M. Wiskinda, dekoracje W. Makojnika

Zacznijmy tak:

— BYŁ SOBIE RECENZENT, człek młody i zapalczywy, który wielce teatr kochając — jak każdy młodzieniec — robił to nieumiejętnie. W piśmie młodych poetów wypisywał różne ostre i za wszelką cenę dowcipne rzeczy o autorach granych sztuk, wyłapywał zabiegliwie wszystkie śmiesznostki i wszystkie małości i wszystkie fałszywe kroki, czy upadki, rozdzierał szaty nad każdym „sprzeniewierzeniem się...“ Ale czas szybko leci i pierwsze niezręczne zapały zmieniają się rychło w formy bardziej uczone. Młody recenzent pojął dość szybko, że sztuka miłowania nie składa się z samych tylko scen zazdrości i poszedł po rozum do głowy i do książek — polskich, a tych nie starczyło, to do francuskich, rosyjskich. Rad też słuchał ludzi mądrych i bywałych, dyskutował z nimi prywatnie i publicznie, a zdarzało się, że mu przyznawali rację. To też gdy, jako na innych polach doświadczony już dziennikarz, zaczął pisywać recenzje teatralne zawodowo — przystąpił do rzeczy nie bez planu. Wiedział (bo to się co dzień widzi) że P. T. Publiczność jest rozleniwiona i kapryśna, że chce „lektury“, nie nauki, że jej łaskawa uwaga na pstrym tylko koniu jeździ. Przemalował więc Pegaza na kolorowe cętki, gdzieniegdzie tylko na tej kobylej skórze wypisując swe domniemane mądrości. Więc raz o idei, więc kiedyindziej o stylu epoki, a to znów o dykcji aktorów, a to o t. zw. „kontakcie“; gdy się już w żaden sposób zwabić nie dawali pisał im w sposób całkiem niebywały — po recenzji „Hamleta“ np. zrobił jeszcze na dodatek „michałek“ sensacyjny i krwawy. Tak sobie czytelników wychowywał bawiąc — aż oto sam stał (sprawiedliwe są przysłowia!) objektem i wychowania i zabawy cudzej. — Recenzenta podwakroć recenzowali. Tego, co Pegazowi skórę przefarbował, samego za baranią skórę wzięli, przez którą nawzajem do siebie pukają...

BYŁ SOBIE DYREKTOR TEATRU, człowiek złotego serca i dobrej woli, z którym wszakże trudno nieraz było się dogadać. Nie żeby tak wielka istniała różnica zdań na rzeczy najważniejsze, nie! Po prostu dyrektor z innej trochę epoki, recenzent z innej — a więc inny język (może tylko żargon), inne nieco maniery, inne sposoby. Sarkał wytrawny dyrektor na debutanta recenzenta, że ideą zaślepiony — realiów nie dostrzega. Ruszał ramionami recenzent, że choć tyle się w międzyczasie zmieniło — dyrektor zmiany nie dostrzega.. Kto wie jak długo by to trwało, gdyby nie okoliczności, o których bliżej w najnowszym numerze „Frontu Teatralnego“, który choć aż 40 groszy kosztuje (nowe porządki, co?...) kupić i poczytać warto.

Oto nasz dyrektor poszedł w ślady innych pełnych ognia ludzi sceny i — zrecenzował recenzentów. Przyznać muszę, że czytałem z satysfakcją. Obszernie, wielostronnie, zgrabnie i z temperamentem napisana ta rzecz, jak doskonały felieton. Służy pióro Dyrektorowi! Gdzie chciał, tam godnie i co ważniejsza — słusznie, gdzieindziej znów ostro, a gdy satyry się chwyci, to trafnej, zjadliwej i wypchanej aluzami. Dr. Orda oberwał nielada cięgi. Jak — doprawdy nie wiem. Z jednej strony pisze Dyrektor że jest w Polsce kilku zaledwie poważnych recenzentów teatralnych (co mu chętnie przyznam — co sam głosiłem) a że ja miałbym tu niejakie szanse — z drugiej zaś strony nazywa mnie „młodym poetą z grupy „estetyzującej“, o której do prawdy nic nie wiem, boć chyba nie o śp. „Żagary“ chodzi? Jakimż więc „wpływom ulegam“? I jeszcze zarzuca mi Dyrektor, że recenzje moje „grzeszą zbyt śmiałym podejmowaniem tematów, których jeszcze nie ogarniam“. A przecie o kartkę wprzód sam krytykuje sielankową prasę, że jest „za spokojna, bez wstrząsów“ i pisze że „osobiście“ wolałby „skakać do oczu o rzeczy istotnie teatralne...“ — Czegoż więc mam się trzymać ostatecznie? — Temperament mój dyktuje mi raczej solidarność z tym drugim stanowiskiem, a że zgadzam się z grubsza z wyłuszczonym przez Dyrektora pojęciem o pracy recenzenta i że okazja jest akurat dobra, więc proszę!:

— „Był sobie więzień“, to sztuka młodego pono autora — sztuka warta napisania jej po raz wtóry. Jest tam miejsce na problem i miejsce na poezję, jest wdzięczny pomysł i trafnie wybrane tło teatralne, ale niedoświadczony pisarz nie poradził sobie z teatralnością sztuki. Aferzysta na międzynarodową skalę wychodzi po 15 latach z więzienia i przygląda się (na pokładzie jachtu) swej bogatej, żyjącej tak jak dawniej i on żył, rodzinie.—Tragedie zmierzają zwykle do kryzysu, który jest oczyszczeniem, katharsis. Tu oczyszczenie dokonało się przed podniesieniem kurtyny. Przyszedł człowiek, który oprzytomniał—a w takich oczach tacy ludzie, jak ci milionerzy na jachcie mogą wydawać się tylko nędzną komedią. Autor nie potrafił jednak zawiązać konfliktu dramatycznego, mamy więc stan rzeczy od początku gotowy, a że pokazani są nie ludzie, ale raczej „typy“ — swego rodzaju operetka à rebours gotowa.

A rebours, gdyż jak normalna operetka jest krzykiem na cześć wspaniałości ludzkiego bytowania, takiego z podśpiewywaniem, „dziewczynkami“ i szampitrem, — tak „Był sobie więzień“ jest jednym krzykiem pogardy dla podobnych form życia, dla jego nie dającej się zamaskować nędzy. Powiedziałbym, że publika czuje to — inaczej czemuż by nie miała klaskać i śmiać się głośno z tylu dobrych powiedzeń, ileż lepszych, niż w operetce? Ale publika podskórnie „się denerwuje“ nie gorzej od p. Barricault, bankiera i właściciela jachtu, roztaczającego przed byłym więźniem ten sam repertuar: — szampiter, dziewczynki...

Szkoda jednak, że autor poprzestał tylko na krzyku i satyrze, choć satyra jest świetna. Marnują się w ten sposób możliwości teatralne, brak jest spięć i tego nurtu, przebijającego się przez sytuację, który wytwarza poezję. Przydałby się tu jakiś Szaniawski, żeby te wszystkie możliwości wygrać należycie — i temu pięknemu jachtowi nie dać pływać tak na próżno.—Cała sztuka jest jakoś muzycznie nie skonstruowana, nie zharmonizowana.

Mógłby jej pomóc reżyser, ale z reżyserią było tu bardzo, a bardzo słabo. Mało jest powyznaczać „sytuacje“ i miejsca, gdzie kto ma stanąć — trzeba mieć jakąś koncepcję, tak jak dyrygent w orkiestrze wiedzieć, co chce się wydobyć przez różne forta i piano, allegro i largo. Mógłby pomóc również grający rolę tytułową dyr. SZPAKIEWICZ, gdyby zechciał pokazać proces zniechęcania się Ludwika, gdyby w ten sposób uteatralnił swego Ludwika. Tymczasem przez to, że ani na chwilę, ani wtedy gdy przeżywa pierwsze upojenie wolnością, ani na widok córki i syna, ani choćby jako skutek dobrego odżywienia i wanny nie widzimy w tym człowieku nic więcej prócz protestu i szamotania się, nie widzimy w nim szans na prawdopodobnego człowieka. A to już niebezpieczne. Jeśli do tego doszło, to już tylko niezwykłymi środkami zdoła autor ocalić swą sprawę. Środków tych nie ma, a dyr. Szpakiewicz pożyczki mu nie udzielił. — Grał sumiennie rolę, a nie kreował człowieka, którego rozsadza ładunek dobra i piękna.

Hałaśliwa, śmieszna, popużkowata Adela, wierna żona i dobra na swój głupi sposób kobieta jest głównym akcentem komizmu i satyry. Pani JASIŃSKA-DETKOWSKA wyżyłowała ten komizm bez reszty, umiała świetnie (jakby crescendo) pokazywać te piękne i coraz nowe fatałaszki, ale... rzeczą reżysera było, żeby ten jazgot dwóch języków, męża i żony, wypadł jakoś muzyczniej. Co innego celowy dysonans czy różnica tonacji, a co innego kakofonia. Jedna właściwie była tylko scena jak się należy — to „pogodzenie się“ na początku 3 aktu.

ZASTRZEŻYŃSKI jako aferzysta w wielkim stylu był krótko mówiąc nieprawdopodobny. Nie sposób sobie wyobrazić, żeby człowiek o takich nałogach i manierach mógł kogokolwiek okpić, czy wyprowadzić w pole. Ta kopia gangstera z „Kto zabił“ mogłaby uchodzić co najwyżej za dedektywa bankiera, nigdy zaś jego samego. A przecież ta sama rola zagrana w stylu Ekscelencji z „Intrygi“, przy widocznym nieustannym wyskakiwaniu z wilka z owczej skóry, mogłaby stać się kreacją równie zabawną jak dramatyczną. Oczywiście wtedy toby już nie był „typek z operetki“, ale nieszczęsne indywiduum, myślące i w tym sęk, że źle, krzywo myślące.

Dobry więc naprawdę był (jeśli nie liczyć gwiazdek — zwłaszcza „Owca“ bardzo na miejscu) tylko DZWONKOWSKI w roli ex-przyjaciela. Jego komizm już rozbudowany i nadający się do wzbogacenia dalszego — zwłaszcza w kierunku reminiscencyj uroczej młodości — był najbliższy tego tonu, który umożliwił by współistnienie w sensie poezji — tej jedynej tu atrakcji i „bohaterki“ sztuki.

Reszta obsady nie zdobyła się na indywidualny wyraz. Z grzechów zbiorowych zanotujmy jeszcze rozkojarzenie kontaktu w akcie 2-im — w scenie powitania Marcelego z rodziną.

Dekoracja (część jachtu) b. przyjemna i rozwiązuje scenę należycie, tylko jeśli ta ciepła plamka z lewej miała robić zachód słońca, to odstawcie panowie to światło głębiej. Naprawdę dobrze wyglądało to dopiero po opadnięciu kurtyny w 2 akcie, kiedy tamte światła pogasły i statek oświetlony tylko własnymi lampami, lśnił jak srebrny.

P. S. — I po co ja to piszę? Przecież i tak wiadomo, że ani światła tak nie będą świecić ani aktorzy tak grać na przedstawieniach następnych. Premiera jest od tego, żeby mechanik nawalał, żeby aktorzy się sypali, żeby nic nie sztymowało. Więc może lepiej było to wszystko przemilczeć i napisać że „wprawdzie są jeszcze niedociągnięcia i realizacja teatru na Pohulance nie osiągnęła formy szczytowej, ale jednak dla swych wartości widowiskowych i satyrycznych jest to przedstawienie godne ujrzenia?...“ I to też byłaby jakaś prawda. Więc?..

Oto mała próbka realiów pracy recenzenta.

JÓZEF MAŚLIŃSKI.

Nagrody naukowe Kasy im. Mianowskiego

Komitet Kasy im. Mianowskiego przyznał następujące nagrody naukowe:

1) im. A. Pawińskiego w kwocie 630 zł. dr. **Tarnawskiemu** za pracę p. t. „Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego, Kanclerza i Hetmana W. Kor.“, Lwów, 1935.

2) Z. Pileckiego w kwocie 500 zł. prof. Kazimierzowi **Moszyńskiemu** za pracę p. t. „Kultura Słowian“, Kraków, 1934.

3) Z. Pileckiego w kwocie 500 zł. prof. Janowi **Dembowskiemu** za pracę p. t. „W poszukiwaniu istoty życia. Historia jednego pierwotniaka“, Warszawa, 1934.

4) K. Rudzkiego w kwocie 470 zł. inż. Jerzemu **Bukowskiemu** za pracę p. t. „Technika laboratoryjna pomiarów aerodynamicznych“, Warszawa, 1933.

RADIO

WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 21 grudnia 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimn.; 6,50 Muzyka: 7,15 — Dziennik por.; 7,25 — Program dz.; 7,30 — Informacje; 7,35 — Muzyka; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10—11.30 — Przerwa; 11,30 — Audycja dla szkół; 11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Marsze w wyk. wojskowej orkiestry; 12,40 — Dziennik południ.; 12,50 — Co daje kobiecie wiejskiej przysposobienie roln.; 13,00 — Muzyka popularna; 14,00—15,00 — Przerwa; 15,00 — Wiad. gosp.; 15,15 — Koncert rekl.; 15,25 — Życie kult.; 15,30 — Odcinek prozy; 15,40 — Muzyka; 15.50 — Pogadanka; 16,00 — Pills i Tabet śpiewają; 16,15 — Skrzynka językowa; 16,30 — Koncert solistów; 17,00 — Co Polska wniosła do kultury; 17,15 — Tragedia Sokratesa — część III (ostatnia); przekład i słowo wstępne prof. USB. Stef. Srebrnego; 18,10 — Wiad. sportowe; 18,20 — Książka i biblioteka z cykl. Rzemiennym dyszlem — wygł. Tad. Kalicki; 18,30 — Wędrówki muzyczne; 18,50 — Służebność — felieton; 19,00 Audycja żołnierska; 19,30 — Koncert; 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Pogadanka akt.; 21,00 — Z piosenek przez świat; 21,30 — Koncert Pomorskiego T-wa Muz.; 22,30 — Muzyka ludowa; 22,55—23,00 — Ostatnie wiadomości.

WTOREK, dn. 22 GRUDNIA 1936 r.

6.30: Pieśń pora.; 6.33: Gimnastyka; 6.50: Muzyka; 7,15: Dziennik por.; 7,25: Program; 7,30: Informacje i giełda; 7,35: Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10—11,30: Przerwa; 11,30: Audycja dla szkół; 11,57: Sygnał czasu; 12,03: Współczesna muzyka francuska; 12,40: Dziennik poł.; 12,50: Skrzynka rolnicza; 13.00: Muz.; 14,00—15,00: Przerwa; 15,00: Wiad. gospod.; 15.15: Koncert reklamowy; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Odcinek prozy; 15,40: Tańce polskie; 16,00: Ze spraw litewskich w jęz. polskim; 16,10: Pieśni Karłowicza; 16,15: Skrzynka PKO.; 16,30: Koncert poł. z Poznania; — 17,00: Dni powszednie państwa Kowalskich — powieść; 17,15: Franciszek Schubert. Trio z op. 99 B-dur; 17,50: Matematyka a sport — mon. L. Kofina; 18.00: Pog. aktualna; 18,10: Sport w miastach i miasteczkach — pog. z Wilna; 18,20: Hale targowe przed świętami — transmisja z życia; 18,35: Utwory fortepianowe Debussy'ego; 18,50: Pogadanka; 19,00: Praca i wczasy — dyskusja; 19,20: Koncert ork. wileńskiej pod dyr. L. Szczepańskiego; 20,00: Koncert symf.; W przerwach: Dz. wiecz. i pogadanka; 22,30: Lud w poezji staropolskiej; 22,45: Muzyka taneczna; 22,55—23,00: Ostatnie wiad.

KRONIKA

Poniedział. 21 Grudzień	Dziś: Seweryna i Tomasza Ap. Jutro: Honorata i Zenona
	Wschód słońca — godz. 7 m. 42
	Zachód słońca — godz. 2 m. 51

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 20.XII. 1936 r.

Ciśnienie 769
Temperatura średnia +
Temperatura najwyższa + 5
Temperatura najniższa + 2
Wiatr połdn.-zach.
Opady —
Tendencja barom.: wzrost po tym lekki spadek ciśnienia.
Uwagi chmurno.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY DO WIECZORA WEDŁUG PIMA:

Pogoda naogół chmurna, miejscami mglista, z rozpogodzeniami głównie na południu.

Temperatura powyżej zera, a w górach lekki mróz.

Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Sapożnikowa (Zawalna 41); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) Augustowskiego (Mickiewicza 10); 4) Narbutta (ul. Św. Jańska 2); 5) Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Poza tym dyżurują następujące apteki: Paka (ul. Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10); Zajączkowskiego (ul. Witoldowa 22).

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do Hotelu St. Georges:** Janicki Czesław z Poznania, Zeneftman Lewek z Warszawy; Kroneuwald Stanisław z Warszawy; Rubinsztein Józef z Warszawy; Vajsman Abram z Warszawy; Honig Józef z Katowic; Wajsbłat Izrael z Warszawy; insp. Malicki Marian z Warszawy; Mierczyński Stanisław z Warszawy; Drzażdżyński Lucjan ze Lwowa; Medlinger Artur z Krakowa.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **„Opłatek“ dla członkiń Z. P. O. K.** Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizuje „Opłatek“ dla swoich Członkiń w dniu 22 bm. (wtorek) o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Związku (ul. Jagiellońska Nr. 3/5 m. 3).

Koszt wieczerzy wynosi 1 zł. 20 gr. Zgłoszenia przyjmuje dziś Sekretariat Związku (ul. Zamkowa Nr. 26, tel. 11-44).

Zarząd Związku zwraca się do Członkiń z prośbą o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tradycyjnym „Opłatku“.

RÓŻNE.

— **W recenzji „Przygody w Grand-Hotelu“** („Kurjer Wil“ z dn. 19 grudnia) przy składaniu tekstu opuszczono po nazwisku Wawrzkowicza — nazwisko Wyrwicza-Wichrowskiego, do którego jedynie się odnosi nawiasowo wtrącone zdanie (znowu w roli starszego dystyngowanego pana).

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w poniedziałek wieczorem (o godz. 8.15) po raz ostatni w okresie przedświątecznym, po cenach propagandowych, komedia W. Somerset-Maugham'a „OTO KOBIETA“.

— Jutro we wtorek wieczorem wraca na afisz komedia „BYŁ SOBIE WIĘZIEŃ“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś i jutro ostatnia nowość repertuaru operetka P. Abrahama według Savoira „PRZYGODA W GRAND HOTELU“, która wywołała w całym mieście wielkie zainteresowanie. Zniżki ważne.

Majątek Wacława Romera przeszedł na własność Państwa

Majątek Stare-Zamosze, na terenie gminy jodzkiej, pow. brasławskiego, o obszarze 3.500 ha powierzchni leśnej, stanowiący własność nieobecnego w kraju Wacława Romera, przeszedł ostatecznie na rzecz Skarbu Państwa.

Przejęcie majątku nastąpi w dniach 21—23 grudnia, po czym zostanie oddany w administrację Lasom Państwowym, które przydzieliły ten objekt do Nadleśnictwa Brasławskiego.

W ten sposób zakończony został od kilku lat trwający proces o ten majątek.

Od Administracji

Świąteczny numer „Kurjera Wileńskiego" znacznie powiększony ukaże się 24 b. m. Zamówienia na ogłoszenia przyjmuje administracja ul. Biskupa Bandurskiego 4, tel. 99 od 10—15 i od 17—21 codziennie oraz wszystkie biura ogłoszeniowe. Nakład numeru świątecznego zwiększony.

KINA I FILMY

„MARIA BASZKIRCEW"
(Kino „Pan")

Na wstępie zapowiedział nam scenarzysta. że nie należy w filmie szukać autentyzmu. że życie pięknej Rosjanki Marii Baszkircew będzie podkołoryzowane.

Film, jak każda gałąź sztuki zresztą, stwarza nową rzeczywistość artystyczną, odrębną od życiowej, ale fantazjowanie w sensie zmieniania faktów jest zawsze niebezpieczne, tym bardziej, że fakty te posiadają do pewnego stopnia znaczenie historyczne.

I tak (pomijając już postać Baszkircew) z francuskiego pisarza Maupassant zrobiono franta, który zajmuje się wyłącznie uwodzeniem kobiet.

A wiemy, że głównym zajęciem wielkiego pisarza było zgoła co innego.

Tak samo z typem Polki. Balcerkiewiczówna podjęła się trudnego zadania: robienia z siebie idiotki. Jeśli w tym tylko ma tkwić zareklamowana współpraca austriacko-polska w realizowaniu filmu — trzeba stwierdzić naszą wyjątkową ambicję.

Pierwsza część filmu reżysersko wypadła dobrze — druga obfituje w dłużyzny.

Rysunkówka świetna.

„BRYGADA ŚMIAŁYCH"
(Kino „Helios").

Wspaniałe sceny lotnicze widzieliśmy już w filmie „Suzy". „Brygada śmiałych" dostarcza jeszcze bardziej efektownych momentów.

Właściwie cały film jest propagandą lotnictwa i marynarki amerykańskiej. W ciągu niespełna dwóch godzin szybują samoloty po... ekranie.

Trochę tych popisów za dużo, zwłaszcza, że mamy do czynienia nie z prawdziwą walką, ale z manewrami.

Fabuła nikła. Została celowo streszczona do koniecznego minimum.

Ostatecznie film dostarcza przeżyć. Jesteśmy przygotowani do nich ciągłymi sensacjami z Hiszpanii i Dalekiego Wschodu.

Dodatki Pata nieznośne. Nieaktualne. Król Edward VIII wyrusza do parlamentu — podczas kiedy nie jest już królem i siedzi daleko poza Anglją. a. m.

Zdarzenia doby ubiegłej

Dzielnica Zwierzyniecka prócz tego, że odznacza się dobrym powietrzem, lasem sosnowym i wyróżnia się jeszcze i tym, że większość chłopców tej dzielnicy posiada broń, w postaci „montekristów", flowerów itp. Wczoraj na tym tle zaszedł na Zwierzyńcu taki wypadek: 16-letni Jan Rybicki przyszedł w odwiedziny do swego kolegi przy ul. Rysiej. Tam między chłopcami wynikła kłótnia, podczas której kolega Rybickiego, rówieśnik, wydobył rewolwer i strzelił, przebijając Rybickiemu bok. Pogotowie przewiozło rannego w stanie ciężkim do szpitala. Kula przebiła opłucną. Nieletniego sprawcę zatrzymała policja.

* * *

Przy ul. Trakt Oszmiański znaleziono wczoraj zwłoki dwutygodniowego chłopczyka z oznakami gwałtownej śmierci. Policja wszczęła dochodzenie.

* * *

Złodzieje szykują się do świąt. W ciągu ubiegłej nocy znacznie wzrosła liczba kradzieży artykułów spożywczych. Szczególnie kradziono ptactwo. Samych kur skradziono około dwudziestu, w tym 8 kur niejakiemu Duszyńskiemu przy ul. Kijowskiej 26.

* * *

Przy ul. Kalwaryjskiej zatrzymano pijane małżeństwo, które wchodziło z koszem do sklepów i pod groźbą pobicia wymuszało upominki na gwiazdkę.

* * *

Przedświąteczny kłopot ma panna Cyprianówna, zam. na Nowym Świecie. Na święta zaoszczędziła sobie 200 złotych, które chowała w płaszczu. O tym dowiedział się zamieszkały z nią Zawadzki, który przełożył miłość na pieniądze i „gwizdnąwszy" przyjaciółce 200 złotych zbiegł w niewiadomym kierunku.

* * *

Fatalną omyłkę zrobiła p. Borkowska (ul. Metropolitalna 1) która nalała dla swego 4-letniego Marianka zamiast lekarstwa — benzyny. Chłopiec uległ zatruciu i został przewieziony przez pogotowie ratunkowe do szpitala.

* * *

Na rynku Drzewnym wynikła bójka pomiędzy braćmi Parafianowiczami ze wsi Szejki, gm. mejszagolskiej. Podczas bójki Stanisław Parafianowicz poranił Władysława, zadając mu dwie rany cięte nożem. Poszwankowanego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

* * *

Leopold Awinas (Środkowa 10) dorożkarz, będąc pijany, spadł z kozłów, odnosząc poważne obrażenia głowy. W ambulatorium pogotowia ratunkowego zrobiono mu opatrunek.

* * *

Pech prześladuje „chałuców", zamieszkałych przy ul. Subocz 37. Przed tygodniem zginął tragiczną śmiercią 19-letni B. Dimensztejn, który trafił w maszynę do gniecenia kości. Wczoraj inny robotnik „chałuc" zmiażdżył w maszynie 3 palce i dłoń. Przewieziono go do szpitala. (C)

Na gwiazdkę dla najbiedniejszych

W ramach „Tygodnia gwiazdkowego dla bezrobotnych" Zarząd Okręgowy Rodziny Policyjnej w Wilnie zorganizował w dniu 19 bm. o godzinie 17 w sali Konserwatorium Muzycznego przy ul. Końskiej wieczór muzykalno-wokalny w wykonaniu wyłącznie sił policyjnych.

Słowo wstępne wygłosił komendant Wojewódzki P. P. insp. Jacyna, podkreślając w tym przemówieniu czynny udział policji w pracy społecznej. Orkiestra policji oraz chór policyjny wykonały szereg utworów muzycznych. Nadkom. Przybylski na fortepianie odegrał utwory szopenowskie, śpiewał solo st. post. Sienkiewicz, deklamował post. Włoch, następnie recytacje prologu „Sądów wawelskich" wykonali kom. s. Romańska i st. post. Kowalczyk.

W dniu 20 również staraniem „Rodziny Policyjnej" odbyły się w kinie „Pan" dwa przedstawienia dla dzieci filmów kolorowych i rysunkowych.

Cały dochód z tych dwóch imprez przeznaczony został na „gwiazdkę" dla najbiedniejszych bezrobotnych m. Wilna.

Mały powód — wielki skutek...



Oto widzimy panią Thelma Furness, która zaznajomiła b. króla Edwarda z p. Simpson.

Osada przedhistoryczna pod Kotowem

W okolicy Kotowa, pow. Nowy Tomyśl, natrafiono przy kopaniu żwiru na większą ilość urn i innych przedmiotów, pochodzących z czasów przedhistorycznych. Ponieważ w pobliżu natrafiono na pale dębowe, nie wyklucza to możliwości, że istniała tam kiedyś osada przedhistoryczna, podobna do osady biskupińskiej.

Ofiary

Na apel Z. P. O. K. zamiast życzeń świątecznych i noworocznych na przedszkole Zw. Pr. Ob. Kob. składa — 10 zł. Katarzyna Jakowicka-Surwiłłowa.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz.